



## Droga Redakcjo „Głosu znad Pregoly”! Droga nasza Redaktor Naczelna pani Maria.

Jestem stałą czytelniczką „Głosu...”. Bardzo lubię naszą gazetkę, w której znajduję wiele interesujących informacji. Pisane prostym i zrozumiałym językiem.

Pragnę podziękować za Wasz trud wydawniczy. Pragnę również podziękować naszemu kochanemu Pasterzowi – księdzu Jerzemu Steckiewiczowi za książkę „Ewangelia wg św. Jana” w czterech językach. Czytam to stale i jest to moją radością. Serdeczne „Bóg zapłać”.

Bardzo mnie cieszy i dodaje odwagi i męstwa w trudnych chwilach choroby to: „Droga Siostró ... być może wydaje Ci się, że jesteś zupełnie sama ze swoją chorobą i odizolowaniem od ludzi bliskich Twojemu sercu. Może myślisz, że Twój los nikogo nie obchodzi ... . Jeżeli znalazłaś się w bardzo trudnej sytuacji, to pamiętaj, że zawsze obok ciebie jest Najwyższa Miłość – Bóg.” Tych słów bardzo potrzebujemy zawsze. Dziękuję bardzo w imieniu wszystkich chorych. Bóg zapłać!

Życzę wszystkim czytelnikom zdrowia, znaleźć bratnie dusze, przyjaźń i nie być osamotnionymi. Wszystko oddać w ręce Pana Jezusa i Matki Najświętszej: zbyt dobrze wiem kim jestem – „pyłkiem i liściem na wietrze. I wiem, Kim jesteś Ty, Wielki Boże, Wołam..... – Liczę na Ciebie.....”

W życiu cenię szczerłość, uczciwość, przyjaźń na całe życie. Lubię książki księdza Tymoteusza, który – w swojej pokorze – nie przyznaje się, że jest Biskupem (Biskup Józef Zawitkowski) – nazywany wielkim

lirykiem polskiej ambony. To jest KTOŚ! Lubię czytać „Piełgrzymkę do Ojczyzny”, „Refleksje modlitewne” – Jana Pawła II Naszego kochanego ś. p. Świętego Ojca. Lubię opowiadać i wspominać o swojej kochanej ś. p. Mamie, Adeli Jankun-Romel. Była bardzo cichą osobą. Lubiła św. Kościół, Polskę, polski język. Ten wiersz - modlitwę - bardzo lubiła:

### **Cicho**

*Boską spełnić wolę,  
Cicho bliźnim ulżyć dołę,  
Cicho kochaj ludzi, Boga  
Cicho – oto święta droga!*

*Cicho z swemu dzielić radość  
Cicho wszystkim czynić zadość  
Cicho innych błędy znosić  
Cicho życzyć, błagać, prosić.*

*Cicho zrzec się ofiarować,  
Cicho ból swój w sercu chować  
Cicho jęki w niebo wznosić,  
Cicho skrycie łzą się rosić.*

*Cicho kiedy ludzie męczą  
Cicho gdy pokusy dręczą  
Cicho zmianę życia znieść  
Cicho krzyż z Jezusem nieść.*

*Cicho Jezus w Hostii Sam  
Cicho milcząc mówi nam –  
Cicho ufaj Zbawcy Swemu  
Cicho tęsknij, wdychaj k Niemu*

*Cicho z cnoty zbieraj plon,  
Cicho aż nadejdzie zgon  
Cicho ciało spocznie w grobie  
Cicho da Bóg Niebo tobie.*

**Siwasz Teresa**



Уважаемая госпожа Мария Лавринович!  
Извините меня, что продолжение пишу на русском языке. Хочу объяснить Вам, что меня побудило написать на польском языке. Это – Ваша статья «OD REDAKCJI» (№ 3 – 2006). Я не имею проблем чтения на польском языке, но писать мне трудно. Я самоучка. Бог позволил написать немного, сегодня. Честно сказать, я стеснялась писать. Извините, что не так.

Поздравляю Вас лично, всю редакцию и читателей газеты «Głos znad Pregoly» с великими праздниками NMP Królowej Polski i Konstytucji 3 Maja.



*Szanowna Pani Tereso!  
Jesteśmy Pani bardzo wdzięczni za Pani list, w którym Pani tak szczerze dzieli się swoimi refleksjami*

*promieniejącymi*

*wiarą i serdecznością. Dziękujemy za życzenia świąteczne i również za dobre słowa pod adresem redakcji. Cieszymy się, że napisała Pani po polsku: wspaniale sobie Pani z tym poradziła i naprawdę, nie ma Pani czego się wstydić. Mamy nadzieję, iż nie był to ostatni Pani list do redakcji!  
Pozdrawiamy serdecznie,  
Redakcja „Głosu znad Pregoly”*



Zmarł Kazimierz Górski. Były trener piłkarskiej reprezentacji Polski miał 85 lat. Od jego sukcesów jako szkoleniowca reprezentacyjnej «jedenastki», rozpoczęła się «złota era» polskiego futbolu w latach 70. i na początku 80.

Urodził się 2 marca 1921

## Zmarł Kazimierz Górski

roku we Lwowie. Tam zaczynał grać w piłkę nożną na pozycji napastnika - w RKS Lwów występował do wybuchu wojny, potem był zawodnikiem Spartaka Lwów i Dynamo. Po wojnie, od 1945 do 1953 roku, był piłkarzem Legii Warszawa. Od 1956 roku był szkoleniowcem PZPN, zajmując się przez dwa lata reprezentacją juniorów. W latach 1966 - 1970 był trenerem reprezentacji do lat 23. Właśnie z niej wywodzili się późniejsi medaliści igrzysk

olimpijskich (1972) i mistrzostw świata (1974). W 1971 roku Kazimierz Górski został trenerem pierwszej reprezentacji Polski. Prowadził ją pięć lat. Kazimierz Górski jest legendą polskiego sportu, jedną z najbardziej szanowanych osób w tym środowisku. W 1991 roku został prezesem Polskiego Związku Piłki Nożnej, a cztery lata później - prezesem honorowym. Do historii przeszły jego futbolowe powiedzonka: «Piłka jest okrągła, a

bramki są dwie» czy «Mecz można wygrać, przegrać albo zremisować». Drużyna Górskiego osiągnęła największe sukcesy w historii polskiej piłki nożnej - złoty medal olimpijski w Monachium w 1972 roku oraz 3. miejsce podczas finałów mistrzostw świata w 1974 roku w Niemczech. Dwa lata później «Orły Górskiego» zdobyły srebrny medal na igrzyskach olimpijskich w Montrealu.

Właśnie z niej wywodzili się późniejsi medaliści igrzysk